

II. ARTYKUŁY

ZBIGNIEW JASIEWICZ

Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza,
Wyższa Szkoła Nauk Humanistycznych
i Dziennikarstwa
Poznań

STUDIA NAD LITERATURĄ LUDOWĄ, ETNOGRAFIA, ETNOLOGIA, ANTROPOLOGIA. KIERUNKI ZAINTERESOWAŃ KSZTAŁTUJĄCEJ SIĘ W POŁOWIE XIX WIEKU POLSKIEJ ETNOLOGII/ANTROPOLOGII KULTUROWEJ

Celem opracowania jest przedstawienie niezwykle zróżnicowania kierunków zainteresowań na ziemiach polskich w połowie XIX wieku, objętych w okresach późniejszych mianem etnologii/antropologii i wskazanie na pojawienie się w ich ramach oznak zapowiadających powstanie dyscypliny naukowej. Połową XIX wieku będą w artykule lata od 1840 do 1865 roku. W zakresie historii politycznej i społecznej ziem polskich jest to okres po powstaniu listopadowym i czas antyszlacheckiego powstania chłopskiego w Galicji z roku 1846, zmieniającego sposób postrzegania ludu. Zaraz potem wybuchła Wiosna Ludów, sprzyjająca myśleniu o sprawach narodowościowych, a później powstanie styczniowe, utrudniające prowadzenie i publikację prac naukowych na terenach zaboru rosyjskiego. Z nauki światowej docierały wówczas wiadomości o studiach nad ludzkością i jej kulturą rozwijanych w okresie po roku 1840, scharakteryzowanym przez Freda W. Vogeta jako czas różnicowania się antropologii jako nauki o człowieku (1975: 114 i n.). Różnym kierunkom badań nadawano różne nazwy: etnografii, etnologii i antropologii, tworzone ze słów języka greckiego, o niestabilizowanych i zmieniających się znaczeniach. Wprowadzano je do nazw towarzystw naukowych, tak istotnego instytucjonalnego elementu nauki: Société d'Anthropologie (1832) i Société Ethnologique (1839) w Paryżu,

American Ethnological Society (1842) w Nowym Jorku, Ethnological Society of London (1843), Otdelenie étnografii Russkogo geografičeskogo obšestva (1845) w St. Petersburgu, Société d'Ethnographie Américaine et Orientale (1859) w Paryżu i wielu innych (Tokarev 1966: 215 i n.; Vermeulen 1995: 50 i in., 1996: 99 i n.). Wymieniony już Voget napisał o tym okresie: „Między rokiem 1840 a 1870 zaistniały wystarczające podstawy dla utworzenia nowej dyscypliny skoncentrowanej na biologicznej i kulturowej historii człowieka” (Voget 1975: 114).

Na ziemiach polskich w tym czasie, obok poszerzenia zakresu zainteresowań człowiekiem i jego kulturą, miało miejsce niespotykane dotąd, poza krótkim okresem końca drugiego dziesiątka lat XIX wieku w Wilnie, intensywne zajęcie się założeniami teoretycznymi tych zainteresowań i próby nadania im kształtu dyscyplin naukowych. Wyjątkowość tego okresu w dziejach kształtowania się etnologii polskiej dostrzegli, przez pryzmat działalności poszczególnych badaczy i dokonujących się za ich przyczyną zmian, naukowcy zajmujący się historią polskiej etnologii. Adam Fischer uznał *Studia o literaturze ludowej* Ryszarda Berwińskiego (1854) za „pierwszą polską pracę etnologiczną”, która „tworzy słup graniczny między dawnymi i nowymi laty” (Fischer 1947: 154). Teresa Brzozowska-Komorowska napisała o tym samym dziele, że jest „pierwszą naukową książką polską z dziedziny folkloru, książką, która w całości dotychczasowy dorobek oceniła, wskazała na dotychczasowe pola działania, przesuwiała zakres dyscypliny i wytyczała jej dalsze drogi” (Brzozowska-Komorowska 1982: 13). Wiesław Bieńkowski podkreślił wagę odkrycia wówczas zmienności kultury ludowej i krytycznego traktowania literatury ludowej jako źródła historycznego (Bieńkowski 1956: 83 i n.), a Aleksander Posern-Zieliński zauważył przezwyciężenie tendencji folklorystycznych i stwierdził, że wybitne osiągnięcia połowy XIX wieku: Oskara Kolberga w zakresie badań terenowych, Ryszarda Berwińskiego, stosującego metodę krytyczną i historyczno-porównawczą oraz działalność dydaktyczną Wincentego Pola „nobiletują etnografię do rangi dyscypliny akademickiej” (Posern-Zieliński 1973: 59, 66). Do cech wymienionych dodajmy pojawienie się prób łączenia różnych kierunków studiów nad człowiekiem i jego kulturą w szersze zespoły, a nawet stworzenia z nich jednej dyscypliny naukowej. Wysiłkom tym towarzyszyły liczne opracowania o charakterze etnograficznym, w tym napisane przez autorów polskich lub tłumaczone, normatywne czy też z wykorzystaniem materiałów z badań empirycznych, ujęcia całościowe niektórych obszarów i problemów badań.

Kierunki zainteresowań człowiekiem i jego kulturą, uprawiane w połowie XIX wieku na ziemiach polskich, wyodrębnione zostały w niniejszym artykule głównie na podstawie analizy treści dostępnych tekstów i zawartych w nich informacji. Informacje te obejmowały nazwy przyjmowane dla określenia podejmowanych przez badaczy prac, którymi były najczęściej terminy oznaczające dyscypliny naukowe, upowszechniające się w środowisku naukowym. Należały do nich także, przedstawiane *explicite* lub formułowane pośrednio, dane o przed-

miocie badań, ich zakresie problemowym, przestrzennym i chronologicznym oraz założeniach teoretycznych. Nazw jednakże często nie stosowano lub zmieniały swoje znaczenie, przedmiot i zakres badań nie były określane lub niekiedy formułowano je niejednoznacznie, a założenia teoretyczne zwykle przyjmowano za oczywiste i ich przedstawianie uznawano za zbędne. Pomocą była wiedza spoza źródeł, dostępna dzisiaj, świadcząca o utrzymującej się różnorodności kierunków studiów nad kulturą, w skali świata i Polski, to zbliżających się do siebie i dążących do scalenia, to oddalających się i podlegających fragmentaryzacji (Stocking 1995: 2; por. Jasiewicz 2006: 12 i n.). Odnalezione w przeszłości kierunki zainteresowań, niejednokrotnie o nieostrych granicach i pokrywających się zakresach, poddane dodatkowej interpretacji, dostarczyły możliwości zbudowania modeli przydatnych w porządkowaniu i rozumieniu złożonej rzeczywistości badanego okresu.

Kierunkami tymi są wymienione w tytule tego artykułu: **studia nad literaturą ludową** z przedmiotem badań, jakim był lud i jego twórczość ustna, którą należało zarejestrować i nadać jej znaczenie; **etnografia**, także skoncentrowana na ludzie, ale opisująca go poprzez grupy i regiony kulturowe, z szerzej ujętym zakresem kultury, z dostrzeganymi, lecz potraktowanymi marginalnie innymi grupami społeczno-kulturowymi oraz celem, jakim był opis zróżnicowania kulturowego, rozpatrywanego także w ramach szerszych niż regiony obszarów grup etnicznych i narodowych lub rodzin językowych; **etnologia**, skoncentrowana na grupach narodowych i innych formach grup etnicznych, nieograniczona w przestrzeni i czasie, aspirująca do tworzenia syntez korzystających z prac opisowych; wreszcie **antropologia**, podejmująca problematykę istotną nie tylko poznawczo, ale również światopoglądowo, obejmująca zakres najszerszy, bo człowieka jako istotę zarówno biologiczną, jak i kulturową, i z tej racji aspirująca do zgromadzenia pod swoją nazwą wszystkich szczegółowych kierunków badań.

Pierwszy z wymienionych powyżej kierunków, a mianowicie studia nad literaturą ludową, związany był z naukami humanistycznymi, takimi jak historia i filologia, trzy pozostałe, etnografia, etnologia i antropologia, nie tracąc kontaktu z naukami o kulturze i filozofią, pozostawały pod wpływem nauk przyrodniczych: geografii i nauk z zakresu biologii człowieka. Studia nad literaturą ludową i etnografia na ziemiach polskich koncentrowały się głównie na materiałach i problematyce z obszarów Rzeczypospolitej i sąsiednich, etnologia i antropologia obejmowały swoimi zainteresowaniami ludzkość. Te pierwsze były reprezentowane przez opracowania mające oparcie w badaniach empirycznych. Nie dopracowały się ich jeszcze etnologia i antropologia polska, nie wykraczające wówczas w zasadzie poza ujęcia informujące o uprawianych w nauce światowej kierunkach zainteresowań, wskazujące na potrzebę ich przyjęcia na gruncie polskim i przedstawiające, jak w przypadku etnologii, dostosowany do warunków polskich, rozwinięty projekt dyscypliny. W opracowaniu tym zwracam uwagę przede wszystkim na wewnętrzną dynamikę rozwoju zainteresowań

poznawczych, sygnalizując jedynie szersze ich uwarunkowania. Spośród dwóch możliwych do przyjęcia w studiach nad historią nauki postaw: „historyzmu” i „prezentyzmu” (Stocking 1968: 11 i n.; Zamecki 1988: 191 i n.), wybieram podejście umiarkowanego prezentyzmu. Rozpatruję bowiem czynności i dokonania badawcze z połowy XIX wieku, uwzględniając ich znaczenie dla dalszego rozwoju i teraźniejszego stanu etnologii, i z tej perspektywy formułuję stawiane przeszłości pytania, jednocześnie próbując jednak zrozumieć ich historyczny kontekst. Do analizy wybrałem materiały najbardziej istotne dla realizacji celów artykułu; nie sposób było przedstawić w nim w szerszym zakresie badaczy i ich prac z badanego 25-lecia.

Studia nad literaturą ludową

Nadal gromadzono i publikowano zbiory i omówienia pieśni ludowych, ale obok nich również prozy ludowej. Żegota Pauli ogłasza dwutomowe *Pieśni ludu ruskiego w Galicji* (1839-1840), Oskar Kolberg: *Pieśni ludu polskiego* (1842-1845 i 1857), Aleksander Niewiarowski: *O pieśniach ludu naszego* (1844), Robert Fiedler: *Kilka pieśni ludu polskiego na Dolnym Śląsku* (1846), Romuald Zienkiewicz: *Piosenki gminne ludu pińskiego* (1851) i *O uroczyskach i zwyczajach ludu pińskiego oraz o charakterze jego pieśni* (1853), Ludwik Zejszner: *Pieśni ludu Podhalan czyli górali tatrowych* (1854). Zbiory prozy ludowej, zresztą przepracowanej literacko, wydaje między innymi Kazimierz Władysław Wójcicki: *Klechdy, starożytne podania i powieści ludowe* (I wyd. 1837, II wyd. 1851), Ryszard Berwiński: *Powieści wielkopolskie* (1840) oraz Lucjan Siemieński: *Podania i legendy polskie, ruskie i litewskie* (1845)¹. Rozwinięto metodykę dokumentowania tekstów ludowych. Józef Lompa, zbieracz śląskich pieśni, przysłów, baśni i podań, zaopatrywał je, wzorem łżyckiego badacza folkloru Ernesta Smoljera, datą i miejscem zapisu oraz nazwiskiem informatora, co było praktyką dotąd niespotykaną (Bieńkowski 1977: 732). Zachętę do gromadzenia tekstów ludowych znajdujemy we wszystkich najważniejszych ówczesnych programach – instrukcjach badania kultury wsi: u ks. Jana Kluczyckiego (1844), Seweryna Goszczyńskiego (1844) i Oskara Kolberga (1865). Jednocześnie pojawiły się głosy, między innymi Berwińskiego, Kolberga i Pola, stwierdzające, że literatura ludowa nie jest wystarczającą podstawą do poznania życia i właściwości ludu. Zakwestionowały one utrwaloną pod wpływem romantyzmu, uznanego przez Józefa Bursztę za system myślowy ze swej istoty antyetynograficzny, praktykę zajmowania się głównie folklorem (Burszta 1973: 29 i in.).

¹ Pozycje z literatury, które znalazły się w tekście jedynie jako informacja o ówczesnych publikacjach, bez ich wykorzystania w analizie, nie zostały umieszczone w bibliografii.

Studia nad literaturą ludową, podejmowane w przekonaniu o jej wartościach estetycznych, a przede wszystkim jako źródła historycznego, stanowiły najbardziej rozwinięty dotąd kierunek zainteresowań ludem. Wytworzyły środowisko badaczy, które Ryszard Berwiński określił mianem „korporacji uczonych”, różnej od „ludomanów literackich” (1854, I: 31; II: 205), mające odbiorców swojej działalności. W jego ramach znalazło się miejsce dla uznawanych specjalistów. Wincenty Pol, kiedy opowiadano mu w trakcie jego badań w Karpatach Wschodnich o Doboszu, zwierzył się w liście do żony z roku 1840: „Myślałem sobie, żeby się te różne gadki zdały Wójcickiemu, który spisał niektóre podania o Doboszu” (Pol 1960: 268). Studia nad literaturą sprzyjały jednocześnie idealizacji i mitologizacji ludu. Rozbudzone, lecz nie zaspokojone i budzące coraz więcej wątpliwości nadzieje na możliwość wykorzystania literatury ludowej, a szczególnie pieśni, jako materiału do rekonstrukcji przeszłości oraz wstrząs wywołany wydarzeniami tak zwanej rabacji galicyjskiej z 1846 roku spowodowały, że to właśnie w tych studiach poddano krytyce zarówno stosunek do ludu, jak i literatury ludowej. Najbardziej radykalnym i konsekwentnym przedstawicielem nurtu krytycznego w studiach nad literaturą i wierzeniami ludowymi był Berwiński. Poglądy swoje przedstawił w dwutomowych *Studiach o literaturze ludowej ze stanowiska historycznej i naukowej krytyki* (1854), wydanych pod zmienioną jedynie kartą tytułową jako *Studia o guslach, czarach, zabobonach i przesądach ludowych* w roku 1862.

Radykalizm Ryszarda Berwińskiego i jego książki polegał na tym, że zakwestionował on trzy podstawowe cechy, które romantyczni badacze i twórcy literatury przyznawali literaturze ludowej: starodawność, swojskość i samorodność. K.W. Wójcicki uznał pracę za bezwartościową (Brzozowska-Komorowska 1982: 21). Po kilku recenzjach, bądź to pochwalnych, bądź to krytycznych, książka była przez współczesnych pomijana. Izydor Kopernicki w ważnym artykule *O etnografii i etnologii* odnotowuje Berwińskiego jedynie jako „badacza rzeczy ludowych” z Wielkopolski (Kopernicki 1885: 19). Dopiero późniejsi historycy etnologii i folklorystyki dostrzegli wartość jego dzieła. Nowatorstwa pracy Berwińskiego, niedocenione przez współczesnych, dopatrujemy się obecnie nie tyle i nie tylko w proteście wobec dotychczasowego podejścia do literatury ludowej i do ludu oraz przedstawieniu nowej ich oceny, ale w zaproponowanej metodologii badań. Wśród założeń metodologicznych, przyjętych i stosowanych w pracy Berwińskiego, uwagę zwracają:

1. Podział etapów prowadzenia badań na „kronikarsko-biograficzny”, polegający na gromadzeniu danych, „krytyczny” oraz „naukowo-poetyczny” (Berwiński 1854, I: 41);

2. Rozróżnienie charakteru źródeł; badacz domagał się zbiorów „kompletnych i czystych” (1854, I: 42), nie zniekształconych interpretacją, w innym miejscu dzieli źródła na pośrednie i „wprost od ludu zaczerpnięte” (1854, I: 7), wskazywał też na trudności pozyskania materiału w terenie: „Kto sam doświadczył,

temu wiadomo, że żmudniej nieraz uprosić piosnkę u chłopu, niż z dwunastu gotowych zrobić książkę trzynastą” (1854, I: 39);

3. Poszukiwanie genezy literatury i wierzeń ludowych, ich dróg przenikania do środowiska wiejskiego, chronologii i adaptacji; wpływy zewnętrzne „łamią się na umyśle ludu w sposób sobie właściwy” (1854, II: 211);

4. Dostrzeżenie kontekstu, uwarunkowań literatury ludowej: „chcąc poznać i ocenić wewnętrzną naturę, istotę i wartość kameleonowych płodów tej literatury, potrzeba naprzód lepiej poznać warunki umysłowego życia ludu, trzeba lepiej poznać tryb, jakim lud dochodzi do wiedzy tego, co wie” (1854, I: XVII);

5. Określenie roli Kościoła w kształtowaniu kultury ludowej, a szczególnie wierzeń: „Kościół przeto był i jest główną, pryncypialną szkołą ludu” (1854, II: 210) i stąd należy zwrócić uwagę na „geograficzne rozgraniczenie wyznań” z Bugiem i Sanem jako ich granicą (1854, II: 210);

6. Przyjęcie różnych źródeł oddziaływania na kulturę ludową: „Nie sam albowiem kościół jedyną jest szkołą dla ludu” (1854, II: 211). Odbija się na niej również „każdorazowa oświata klas wyższych” (1854, II: 211) ale także działanie innych czynników: „Wiele innych przytoczyć by jeszcze można, a ze wszystkich pokazało by nam się najoczywściej, że polityczne losy kraju bezpośredni prawie wpływ wywierają na obyczaje i zwyczaje ludu” (1854, II: 211). Z dalszego wywodu autora wynika, że pod owymi „losami politycznymi” rozumie on oddziaływanie innych kultur etnicznych, przenikających na teren ziem polskich: tatarskiej, ruskiej i niemieckiej;

7. Przekonanie o zróżnicowanym pod względem pochodzenia charakterze kultury ludowej wynikające z tezy o wielości źródeł oddziaływania na kulturę ludową, także zewnętrznych. Wskazywał na przykład na wędrówki wątków literackich, w trakcie których „jakieś wykrywanie musiały one ulegać w czasie kilkowiekowej swojej tułaczki, gdy z ust do ust i z kraju do kraju przechodząc, mieszały się z sobą nawzajem” (1854, I: 26). Podkreślał trudności wydzielenia elementów rodzimych: „Jakiejże, powtarzam, potrzeba bystrości, a nawet jakiej nauki, żeby tu swojskość od obczyzny oddzielić” (1854, I: 27);

8. Świadomość wewnętrznego zróżnicowania kultury ludowej, jej morfologii, prowadząca do wskazania wyspecjalizowanych kierunków badań. Obok studiów nad literaturą ludową są to spostrzeżenia dotyczące „gusła, przesądów, zabobonów i czarów”, które „stanowią raczej same dla siebie odrębny przyczynek do demonologii ludu polskiego” (1854, I: XVII);

9. Zanegowanie izolacji ludu i podkreślenie jego związków z resztą społeczeństwa oraz historycznej zmienności: „Lud brał i bierze współuczestnictwo większe, niżby się niejednemu zdawało, w dziejach krajowych. Lud nie jest żadną potęgą niezależną od reszty społeczeństwa. Historia wywiera i na niego czasowe swoje i doczesne wpływy” (1854, II: 222);

10. Krytycyzm i dążenie do sformułowania nowych praw rządzących obserwowaną dziedziną rzeczywistości, wskazujące na próbę unaukowienia, poprzez

przejęcie wzorów z nauk przyrodniczych, studiów nad kulturą ludową. Pomyłka w sposobie myślenia o ludzie i jego przedstawianiu „Leżała niewątpliwie w fałszywym rozumieniu i pojmowaniu praw, wedle których kształcą się i rozwijają tak pojedyncze ludy wyobrażenia, jak i cała jego inteligencja (...). Znaleźć istotny ten stosunek, znaleźć i ściśle określić owe prawa, stało się odtąd [jego, tzn. R.B. – Z.J.] zadaniem” (1854, I: XV).

To właśnie studia Ryszarda Berwińskiego nad literaturą i wierzeniami ludowymi, oparte o wzorce z nauki zachodniej, ale również własne przemyślenia badacza², dobrze znającego piśmiennictwo polskie, wprowadziły do kształtującej się polskiej etnologii/antropologii kulturowej metodę krytyki naukowej, w tym krytyki źródeł i metodę historyczno-porównawczą. Miał on ponadto zastosować w roku 1854 termin „ludoznawstwo” (Wróblewski T. 1969: 154), którego jednak nie odnalazłem w wydanych w tymże roku *Studiach o literaturze ludowej*. Rozwój studiów nad literaturą uzasadnia stwierdzenie Aleksandra Poserna-Zielińskiego, że „folklor stał się pierwszym etapem kształtowania się niezależnego pola badawczego przyszłej etnografii” (1973: 45). Studia te, przekształcane na przełomie XIX i XX wieku w folklor i folklorystykę, są dziedziną badań zmierzającą, z jednej strony, do usamodzielnienia, a z drugiej związaną z naukami filologicznymi i etnologią oraz antropologią kulturową.

Etnografia

Najbardziej istotna i reprezentatywna dla rozwoju i utrwalenia tego kierunku zainteresowań była działalność Wincentego Pola. Ważne były zarówno głoszone przez niego założenia teoretyczne i metodyczne, badania terenowe oraz przygotowane i opublikowane prace, jak i działania zmierzające do określenia miejsca etnografii wśród innych nauk i związania jej z instytucjami naukowymi.

Etnografia początkowo zaliczana była przez Wincentego Pola do geografii. To geografia bowiem stała się głównym przedmiotem jego zainteresowań. Maurycy Dzieduszycki, broniąc Pola przed atakami Kornela Ujejskiego, napisał: „Nową zbrodnią Pola było, że po roku 1846 zaczął się zajmować geografją, florą i krajowymi minerałami” (1860: 15). W jej ramach jednakże, pod wpływem antropogeografii Aleksandra Humboldta, a przede wszystkim Karla Rittera i jego idei związku człowieka z ziemią (Babic 1966: 12), ważne miejsce przypisywał badaniom etnograficznym. Przyjmowanie tego rodzaju geografii, która nie byłaby tylko nauką przyrodniczą, ale obejmowała także człowieka z jego życiem

² Nie zajmuję się tutaj sprawą korzystania przez R. Berwińskiego z pracy niemieckiego historyka i prawnika Wilhelma Soldana *Geschichte der Hexenprozesse, aus den Quellen dargestellt*, Stuttgart 1843 (Brzozowska-Komorowska 1982: 11), nigdzie przez niego nie odnotowanego. Przekonany jestem bowiem, że ustalenia, do których się odnoszę, oparte zostały na własnych jego materiałach i wnioskach.

i działalnością, ujmowaną również w perspektywie historycznej i etnograficznej, poświadcza wniosek zainspirowanego przez Pola Wydziału Filozoficznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, domagającego się założenia katedry „geografii, która łączyłaby nauki przyrodzone z moralnymi [pamiętajmy, że przymiotnik „moralny” odpowiadał naszemu określeniu „społeczny” – Z.J.], zwłaszcza z historią” (Babicz 1966: 13). Łączne ujmowanie przez Pola przyrodniczego i humanistycznego punktu widzenia, tak wyraźne w jego działalności naukowej, stało się korzystne, co stwierdza Kazimiera Zawistowicz-Adamska, dla przyjmowanych przez niego uogólnień teoretycznych (Zawistowicz-Adamska 1966: 148), i dodajmy, rozwoju uprawianej przez niego etnografii.

Jednym z celów Wincentego Pola, dla których podjął wędrówki w Karpatach rozpoczęte w roku 1839, było przygotowanie pracy o geografii i etnografii Polski (Babicz 1966: 21 i n.). Do swoich poszukiwań terenowych przywiązywał duże znaczenie; w liście do żony z roku 1840, napisał: „Tu, w środku Europy, jak w środku Afryki, można jeszcze robić nowe odkrycia, nikt tu przed nami nie był i nie wiem, czy zaraz kto będzie” (Pol 1960: 265). Pamiętał o zasługach w tym zakresie Zoriana Dołęgi-Chodakowskiego, przygotowywał badania terenowe i dbał o to, aby utrwaląc poczynione w ich trakcie obserwacje i uzyskane informacje. Obok własnych materiałów czerpał z wiedzy miejscowych krajoznawców, między innymi wymienionych przez siebie Edmunda Krasickiego, Ludwika Kamińskiego (Kamieńskiego), Aleksandra Morgenbessera i Andrzeja Cinciały (Pol 1851b: 134). Krytykę kieruje wobec „tak zwanych amatorów i diletantów widoków natury i sztuk pięknych”. Stwierdza:

Opisy takie nie prowadzą do niczego, geograf nie skorzysta z nich, bo nie mają wymiaru i dowodzą zupełnej ignorancji nauk przyrodzonych. Estetyk nie ułoży z nich historii budownictwa, malarstwa i rzeźby, etnograf nie oznaczy podług nich granicy pojedynczych szczepów, a historykowi nie czytać nawet tej ramoty (Pol, *Rozprawy...*: 14).

Podróżując, korzysta, podobnie jak to czynił później Oskar Kolberg, z gościny w miejscowych dworach, co ułatwiało gromadzenie materiałów, ale jednocześnie stwarzało ograniczoną perspektywę oglądu spraw wiejskich.

W badaniach terenowych Pol zajmował się przede wszystkim zagadnieniami geograficznymi. W liście do żony z roku 1840 napisał:

Mało mam wprawdzie czasu robić obecnie etnograficzne poszukiwania, mimowolnie jednak cisną się uwagi na widok tak żywych, tak wymownych zarysów, którymi uderza życie tego górskiego szczepu. Żałuję, że się nie mogę oddać na teraz więcej poszukiwaniom tego rodzaju, lubo co do geograficznego rozdzielenia tych górskich szczepów staram się wszystko zachować, co by mnie lub komu innemu ułatwić mogło na przyszłość robotę i dalsze poszukiwania (Pol 1960: 250-251).

W ramach zainteresowań etnograficznych poważne znaczenie przypisywał Wincenty Pol poznaniu etnograficznego zróżnicowania regionalnego i wyznaczeniu granic grup etnograficznych. W pracy *Puszczyki Mazowsza* pisał: „a dopóki to się nie zrobi, nie można u nas mówić o etnograficznych studiach na historycznym obszarze Polski” (Pol 1870: 251). Poza wskazaną pracą o charakterze monograficznym pozostawił także w rękopisie monografię *Górali Czuchonków i Kilka rysów do opisanja Huculów na Bukowinie*, wydanych w roku 1966 przez Józefa Babicza. Uderza szeroki zakres tematyczny tych opracowań. Badania nad zróżnicowaniem etnograficznym nie były jednak celem samoistnym. Celem naczelnym dla Pola było bowiem, jak stwierdza Stanisława Niemcówna, wyznaczenie odrębnego historycznego obszaru Polski, ważne dla przeciwstawienia się dążeniom germanizacyjnym i rusyfikacyjnym (Niemcówna 1923: 57). Badacz napisał, że jego praca w tej dziedzinie

jest rezultatem długoletnich poszukiwań naukowych i naukowych podróży (...) jest rezultatem geograficznych, językowych i etnograficznych badań i prawd wyniesionych tak z poglądów na naturę Polski i język tego narodu, jako i plemienność rodów, z których powstał naród Polski (...). Z jednego wielkiego narodu (...) zrobiono trzy narody (Pol 1878: 3).

Dla tych przede wszystkim rozważań, a także dla celów wyodrębnienia różniących się kulturowo grup ludzi Pol wypracował i posłużył się koncepcją „rodu” i „rodowości” – koncepcją etnograficzną/etnologiczną, do której przywiązywał duże znaczenie: „rodowość (...) jest tym wielkim faktem dla etnografa” (Pol 1851b: 112).

Termin „ród” pojawił się w polskim piśmiennictwie naukowym już u Stanisława Staszica w tytule jego pracy *Ród ludzki* (1959) oraz u Stanisława Rzewuskiego w artykule *Zastosowanie fizjologii do historii* (1830), w którym oznaczał grupę etniczną. Wincenty Pol ród definiował kilkakrotnie, wielokrotnie także ten termin komentował. Najpełniejszą definicję znajdujemy w pracy *Rzut oka na północne stoki Karpat* (1851b). Czytamy w niej:

Natura działa tylko w skupieniu, stąd też zawiązują się na obszarze określonym naturalnymi granicami węzły rodowe, i to, co jest krwią, narzeczem, obyczajem, sposobem życia i zarobkowania miejscowo z sobą powiązane, co się ma za coś odrębnego, i od innych za to jest miane, nazywamy rodem (Pol 1851b: 111).

Ród nie został jednakże przez Pola jednoznacznie określony. Najczęściej termin ten oznaczał terytorialną grupę etnograficzną. Mówi o tym praktyka poszukiwania przez badacza rodów i wyznaczania ich terytoriów na terenie ziem górskich, a także wskazywanie, w przytoczonej definicji, na „obszar, zakreślony naturalnymi granicami” i na cechy kulturowe „miejscowo z sobą powiązane”.

W innym tekście Pol dodaje: „każdy ród, który pewną osiadł okolicę, składa się ze wsi” (1966c: 188). Zwraca także uwagę, co wyrazne jest w przedstawionej wyżej definicji, na konieczność uwzględnienia zarówno cech obiektywnych, jak i subiektywnych członków grupy. Powtarza w tekście *O rodzie*: „mają się za coś innego i oddzielnego od rodów sąsiednich i są od nich za coś odmiennego miane” (j.w.). Jednocześnie Wincenty Pol, określając ród jako wspólnotę krwi i stwierdzając, że „rozrodzona rodzina jest rodem” (1877c: 19) oraz przypisując mu endogamię: „Nie żeniają się tylko między sobą” (1966c: 188), nadaje rodowi charakter jednostek genealogicznych.

Interesujące, choć jeszcze bardziej pogłębiające wieloznaczność terminu „ród”, jest nadanie mu przez Pola także cech kategorii historycznej. Z jednej strony, nawiązuje on do historii konkretnej, powszechnej i Słowiańszczyzny, twierdząc, że nazwę ród przejął od Herodota (Babicz 1966: 32), lub też, dla oznaczenia „małych grup plemiennych (...) idąc tu za wskazówką najdawniejszych historyków naszych, a mianowicie za wskazówką Nestora” (Pol 1851b: 111). Z drugiej czyni ród uniwersalną jednostką historii hipotetycznej wyprzedzającą naród. Umieszcza ród u zarania dziejów ludzkości, po stronie natury:

Człowiek, na stanowisku rodu stojący, należy do natury. Człowiek, na stanowisku narodu stojący, należy dopiero do historii; – stąd wypada w studiach etnograficznych na chwilę zapomnieć zupełnie o historii – i zapatrzeć się tu na człowieka raczej z fizycznej jego strony i ze stanowiska nauk przyrodzonych (Pol 1851b: 111).

Odsunięcie historii można potraktować tu jako zabieg analityczny, mający podkreślić wyjątkowość rodu. Posłużenie się rodem jako stadium rozwojowym umożliwiło bowiem przeciwstawienie rodu – narodowi, rozwinięte w tekście *O rodzie*, przy jednoczesnym wskazaniu na rody jako już zintegrowane lub potencjalne części składowe narodu (Pol 1966c: 192 i n.). Ród, w tychże tekstach, dostarcza dodatkowo podstawy do oceny współczesnych badaczowi „stowarzyszeń ludzkich”, tak na terenie ziem polskich, jak i w skali świata. Aksjologia ta, dostosowana do ziem polskich, wskazuje na konflikt między wartościami utrwalonymi w rodzie, grupie bez świadomości narodowej, i tymi, które są korzystne dla narodu oraz potrzebę przezwyciężenia tych pierwszych w celu „złania duchowego rodów w naród” (j.w.). Zestawienie i przeciwstawienie cech „rodu” i „narodu”, dokonane w tekście *O rodzie* (1966c: 184 i n.), pozwoliło ponadto Polowi na zbudowanie dwóch odrębnych modeli kultury i osobowości wewnątrz społeczeństwa ziem polskich. W skali świata ugrupowania o charakterze rodów, dobre w czasach plemiennych,

w chwili potrzeby zawiązywania się społeczeństwa” są przykładem sił działających w sposób niszczący: „podziały, upadki – niemoc idzie w ślad tego jak dziś na wschodzie lub zupełna apatia moralna, jak u amerykańskich Indian (Pol 1966c: 185).

Zmaganie się z terminem „ród” wskazuje na potrzebę tworzenia w badaniach etnograficznych kategorii ogólnych, a ich przyjęcie z kolei zbliża „etnografię” W. Pola do etnologii i antropologii. Nie ulega wątpliwości, że koncepcja ta dostarczyła inspiracji dla późniejszych prac nad grupami etnograficznymi i etnicznymi podejmowanych przez Seweryna Udziela, Józefa Obrębskiego i Romana Reinfussa.

Opis „ludu” i jego sposobu życia – Wincenty Pol nie stosuje terminu „kultura” – jest rzeczowy, pozbawiony egzaltacji, często, jak na przykład przy omawianiu charakteru i moralności Hucułów, krytyczny i moralizatorski. Lud traktuje jako część narodu. Próba objęcia szerokiego zakresu kultury omawianych grup służyła, z jednej strony, przyjętym celom ukazania ich właściwości i odrębności, a z drugiej, jako protest przeciwko dotychczasowemu zakresowi badań nad kulturą ludową: „Zbyt długo bawiliśmy się zbieraniem piosneczek gminnych, i te nie dają właściwego obrazu ludu” (Pol 1847: 667, za Babicz 1966: 37). Wśród elementów kulturowych wyróżniających rody szczególną uwagę zwraca na ubiór – strój. Podkreślając znaczenie stroju, wypowiada pogląd o całościowym charakterze kultury: „pomiędzy strojem a sposobem jego [rodu – Z.J.] życia, zarobkowania, jego obyczajem, jego podaniem, w końcu i pieśnią, tyle jest zgody i harmonii, że się z tego akordu ani jednej nuty uronić nie godzi” (Pol 1966c: 193). Dostrzega jednakże czynniki sprawcze przemian: „dopiero zmiana stosunków społecznych zaczyna wpływać na przekształcenie tych trzech rodów: Bojków, Tucholców, Hucułów” (1869: 227).

Interesująca i ważna jest sprawa stosunku Pola do kwestii narodowościowych: wartości etniczności i przekształcania się jej w naród. Uwagi na ten temat znaleźć można zarówno w ogólnych rozważaniach na temat historycznego obszaru Polski, jak i w pracach o rodzie i opisach grup etnograficznych o innym niż polski charakterze etnicznym. W nieopublikowanym za życia tekście *O rodzie* napisał:

Rody mogą się złąć z postępem cywilizacji w naród, jeżeli miłości rodu nie są obrażone, jeżeli ród nie jest ugodzony w pocześnię, jeżeli się od języka piśmiennego, jako moralnego środka cywilizacji i komunikacji rozpocznie zlanie duchowe rodów w naród, to może przejść następnie w zwyczaj i obyczaj (Pol 1966c: 192).

Zakładał zatem możliwość powstania narodu, utożsamianego z państwem, na terenie uznanym przez siebie za historyczny obszar Polski, z rodów trzech grup etnicznych ten teren zamieszkujących (Pol 1851a: 109, za Niemcówna 1923: 22). Przyjmuje wyidealizowany obraz formowania narodu „nie za pomocą gwałtu, najazdu, przymusu, praw lub języków narzuconych, lecz za pomocą pługa, prawa własności i wymiaru sprawiedliwości społecznej” (Pol 1878: 56). Jednocześnie w opracowaniach monograficznych daje wyraz zrozumieniu dla idei rozwoju narodowego wśród Rusinów. Zwraca szczególną uwagę na duchowieństwo greckokatolickie. Wspomina zasługi w tym zakresie Zoriana Dołęgi Chodakowskiego:

„Z czcią przychodzi tutaj wspomnieć prace i zachęty Chodakowskiego, który pierwszy pamiątki narodowe ruskie odgrzebywać począł” (Pol 1966a: 128). Opisuując spotkania duchowieństwa unickiego z okazji odpustów – „prażników”, związanych z imieniem patrona cerkwi, stwierdza w sprzeczności z innymi swoimi opiniami: „Tutaj znać jeszcze, że Rusini są narodem” (j.w.). Podkreśla łączność duchowieństwa „ruskiego” z ludem i jego rolę jako krzewiciela idei narodowej: „potrzeba wyznać, że jest z ludu dla narodu wyrosłe, a krwią, wyznaniem i obyczajem do narodu ruskiego należące, oświatą zaś wyższe, posiada duchowieństwo ruskie wyłącznie zaufanie ludu” (j.w.).

Dostrzega tym samym rolę religii w kształtowaniu się narodu. Stwierdza, że w świecie chrześcijańskim „był kościół tym przewodnikiem, który ze stanu natury i bezmyślnej rodowości przeprowadził ludzkość do narodowego żywota (...). Ta prawda jest tak istotną, że w narodach stojących jeszcze na niskim stopniu rozwoju, bywa wyznanie za narodowość brane”. Dodaje jednakże: „Nie godzi się przeto mieniać tych pojęć i wyobrażeń z sobą i brać jedno za drugie, zwłaszcza gdy tego rodzaju pomyłki nie są zupełnie obojętne w skutkach” (Pol 1851b: 134), zapewne przeciwstawiając się wyznaczaniu narodowości na podstawie kryterium wyznaniowego.

Szczegółne znaczenie dla dalszego rozwoju etnografii miały stwierdzenia i działania Wincentego Pola określające jej charakter i miejsce wśród innych dyscyplin. Od zainteresowań pieśniami ludowymi zwrócił się on, po roku 1832, ku studiom geograficznym (Niemcówna 1923: 7-8). To one pozwoliły badaczowi poszerzyć krąg problematyki i stworzyć nowy program badań, również etnograficznych. Geografię bowiem, wzorem Karla Rittera, traktował jako naukę wiążącą ziemię z człowiekiem. Etnografię, w swoim wykładzie na Uniwersytecie Jagiellońskim, potraktował jako część geografii powszechnej (Pol 1877c: 131). Do rękopiśmiennego konspektu wykładu kursu pierwszego z końcem lutego 1850 zatytułowanego *Kolej prelekcji geografii powszechnej*, włączył w punkcie 25. „Podział i widok Europy ze względu na etnografię i dzisiejsze rozłożenie narodów i państw” (Pol, *Kolej prelekcji...*: 2). W tymże roku akademickim 1850/1851 W. Pol wykładał etnografię Wschodu (Syrii i Palestyny), a w jej ramach „etnografię Ziemi Świętej”, natomiast w roku akademickim 1851/1852 etnografię powszechną (Pol 1877a: 321 i n.; Niemcówna 1923: 13). Jak wynika ze sprawozdań seminaryjnych, w tymże czasie jego student Stanisław Ślotwiński prowadził badania etnograficzne nad wyznaczeniem zasięgu narodów słowiańskich (Babicz 1966: 13). Etnografia uzyskała zatem status subdyscypliny geografii, wykładanej na uniwersytecie i obecnej w pracach seminaryjnych. Podkreślając przynależność etnografii do geografii, Pol widział w niej jednocześnie „przechód do historii” (1877b: 125). Choć dopuszczał wyłączenie poszukiwań historycznych z etnograficznych badań terenowych, do czego się zresztą nie zawsze stosował, przewidywał: „Prace etnografa i historyka zejdą się kiedyś z sobą, objaśnią się nawzajem i utworzą wtedy rzetelną całość, prowadzącą do poznania kraju”

(Pol 1851b: 112). Podjęte badania etnograficzne, szereg publikacji i wykłady z etnografii świadczą o tym, że Pol był przekonany o jej potrzebie i wartości. Stąd też nie dziwi, że w roku 1866 uznał etnografię za dyscyplinę samodzielną, o zakresie zbliżonym do antropologii:

Etnografia, czyli studium człowieka na globie, stanowi osobną naukę, bo człowieka można brać albo na stanowisku natury, gdzie nie jest usamowolniony, albo na stanowisku rodowości i narodowości, albo w końcu w ramach politycznych granic, w których jest potęgą zbiorową i gdzie dopiero człowiek, jako indywidualność historyczna albo polityczna, przeprowadził walkę z naturą i panuje nad nią (Pol 1877a: 145; także Zawistowicz-Adamska 1966: 135).

Upowszechnienie wiedzy o etnografii wspierały ogłaszane w połowie XIX wieku programy – instrukcje badawcze, nawołujące do gromadzenia materiałów z zakresu kultury ludowej własnego kraju, przekonujące o ich wartości i pouczające, jak należy te materiały zbierać. W niektórych swoich cechach przypominały one znany program Kołłątaja z roku 1802, choć w innych się od niego różniły. Programy takie opublikowali Seweryn Goszczyński, Jan Kluczycki i Oskar Kolberg. Dwa z nich stosują nazwę „etnografia”. Brakuje jej w programie Goszczyńskiego, skoncentrowanym na ludzie jako części narodu i podbudowanym filozofią narodową, a więc najbliższym „etnologii” w przyjmowanym znaczeniu jako nauki o „narodowości”.

Seweryn Goszczyński, planujący uprzednio napisanie dzieła *Polska i lud polski*, ogłosił swój program w artykule *Wyjątki z rzeczy o Góralach tatrzańskich* (1844), opublikowanym anonimowo, lecz o ustalonym już jego autorstwie. Cele poznawcze powiązane w nim zostały z celami narodowymi: przemiany człowieka i jego działania na rzecz „czynności użytecznej bezpośrednio”, „usłużenia ogólnemu dobru” (1844: 3, 7). Dla Goszczyńskiego, konspiratora w walce o niepodległość, związanego blisko z Andrzejem Towiańskim wyznawcy jego idei mesjanizmu, traktującego jednakże naród jako wartość autonomiczną, to „dobro ogólne” związane było przede wszystkim z krajem i narodem. Napisał: „Naród jest myśl Boska: ludem nazywamy część narodu, gdzie ta myśl najwyraźniej się przebija” (Goszczyński 1844: 10); dlatego znajomość kraju „nie może być bez znajomości ludu” (1844: 4). Stąd znaczenie przypisywane „nauce ludu”, czyli nauce zajmującej się ludem. Nauka ta wymaga „systematu, czy metody poznania ludu” (1844: 7). Ważnym elementem metody z kolei jest szczegółowe poznanie wszystkich „okolic” kraju: „każda okolica ma zwykle coś, co ją wyróżnia w całości” (1844: 12); „przecież są to szczegóły jednego obrazu, jednej fizjonomii; wszystkie wiążą się między sobą, wpływają na siebie; jeden opuszczony odejmuje podobieństwo fizjonomii” (1844: 5). Przewidywał ponadto podział pracy między zbierającym materiał w terenie i materiał ten syntetyzującym, dzięki czemu opisy okolic: „znajdą godnego siebie badawnika, który je ułoży w całość odpo-

wiadającą wymaganiom społecznego pokolenia” (1844: 6). Wyróżnienie i wskazanie znaczenia „okolicy” pozwala uznać w Goszczyńskim badacza rozwijającego koncepcję regionu etnograficznego, różną od koncepcji grupy etnograficznej, nazwanej przez Pola „rodem”.

Innym podkreślonym elementem metody jest wiarygodność, „rodzime nieokrzesanie” zbieranych materiałów. Autor nie ma wątpliwości, że takie są materiały utrwalone przez niego: „Co tu ogłaszam jako własność ludu, jest nią niewątpliwie; albo sam to widziałem i słyszałem w źródle samym, albo mam od osób, którym znajomość rzeczy dawała prawo mówić o niej” i domaga się podobnej wiarygodności materiałów zbieranych przez innych. Żąda także zrozumienia ludu, zbliżenia się do niego: „dusza nasza (...) musi przyjsć do pewnego z nią [duszą ludu – Z.J.] podobieństwa, do pewnej tożsamości z tym, co stanowi istotę ludu” (Goszczyński 1844: 8). Odkrywamy tu postulat rozpatrywania kultury ludowej w kategoriach tejże kultury, bliski koncepcjom badań „emicznych” czy ze współczynnikiem humanistycznym. Istotne jest ponadto potraktowanie przez Goszczyńskiego kultury ludowej jako przeciwstawnej kulturze klas wyższych i od niej bardziej wartościowej. Odróżnia „cywilizację prawdziwą”, opartą na prostocie, od „cywilizacji fałszywej” posługującej się pozorami, opartej na „przyzwoitości”. Lud i jego kulturę uznaje za bliski „cywilizacji prawdziwej” (1844: 10).

Zasadniczy fragment tekstu programu – instrukcji badawczej Seweryna Goszczyńskiego – przygotowany został w celu gromadzenia materiałów w kraju, który składa się „z drobniejszych miejscowości, z okolic” (1844: 12). „Badanie powinno iść jak życie”, dlatego program podzielony został na dwie części zgodnie z przypisanym ludowi „podwójnym obliczem moralnym i fizycznym” (j.w.). Podział ten odpowiada przyjętemu później i szeroko stosowanemu w etnografii polskiej rozróżnieniu na kulturę duchową i społeczną – nadal bowiem utrzymuje się wieloznaczność przymiotnika „moralny”, obejmującego także inne zjawiska społeczne – oraz materialną. „Strona moralna ludu” to: religijność ludu i „wiera gminu”, życie domowe i rodzinne, wiedza, literatura, muzyka, tańce, prawodawstwo, charakter, zatrudnienie, język, wyznania obce oraz historia okolicy. Strona moralna ma związek z materialną. Do tej ostatniej należy „okolica”, jej właściwości geograficzne i osadnictwo, nazwy geograficzne, zabytki starożytności, jej bogactwa naturalne, mieszkańcy, ich budowa fizyczna, ubiór i mieszkania, zajęcia oraz punkty centralne okolicy. Goszczyński przedstawił swój plan prac nie jako wykończony, ale „zarys, który łatwo jest każdemu po krótkim zastanowieniu się dopełnić i rozwinąć w bardzo drobnych szczegółach” (1844: 25).

Program księdza Jana Kluczyckiego (1844) pozbawiony jest sposobu myślenia i stylistyki romantycznej i mistycznej, właściwej autorowi *Zamku kaniowskiego* i *Dziennika podróży do Tatrów*. Dostrzegli go folklorysty (Górski 1970: 330-331), lecz nie został uwzględniony w pracach z historii etnologii. Choć tylko w części poświęcony jest zagadnieniom etnograficznym, godny jest uwagi ze

względem na szeroki zakres uwzględnionej problematyki, podkreślenie znaczenia odmienności etnicznych i terytorialnego zróżnicowania kultury, wskazówki dotyczące badań terenowych, postulat nieoceniania kultury ludowej za pomocą kryteriów wniesionych z zewnątrz, wreszcie poszerzenia badań o środowisko mieszczańskie. Podobnie jak w innych programach z połowy XIX wieku, pojawia się tu zainteresowanie fizycznymi cechami ludzi, „rasą”, wskazujące na próby łącznego ujmowania człowieka jako istoty nie tylko kulturowej, ale i związanej z biologią, tak wyraźne w antropologii. Kluczycki ponadto zdecydowanie wyłącza z proponowanych badań elitarne warstwy społeczeństwa: „Obywatele i klasa cywilizowanych w beletrystyce i gdzie indziej znajdują swoje odzwierciedlenie, tu więc nie należą” (1844: 231-233; za Górski 1970: 301, 331).

Najpóźniejszy, na granicy badanego okresu, był apel ogłoszony przez Oskara Kolberga w roku 1865 *Do Redakcji „Biblioteki Warszawskiej”*. *List otwarty*, wskazujący na dążenie badacza do przygotowania wzoru etnograficznej monografii regionalnej i stworzenia sieci korespondentów terenowych. *List* informował o kompetencjach jego autora, który zgromadził już, w trakcie podróży po kraju, „mnóstwo nader ważnych szczegółów etnograficznych”, wskazywał na cel, jakim jest opracowanie ogólnego „obrazu ludu”, zachęcał do pracy zbierackiej, podkreślał jej znaczenie i zapewniał o powołaniu się na nazwisko nadsyłającego informację przy jej wykorzystaniu oraz podkreślał wagę dorzucenia cegiełki do dzieła „tyle użytecznego i narodowego”, które przy tym „mozołu wielkiego nie wymaga” (Kolberg 1865: 308). „Obraz ludu” miał przedstawiać szeroki zakres zagadnień, od budownictwa poprzez zajęcia, cechy fizyczne i psychiczne ludu, jego pożywienie, ubiór, mowę, twórczość ustną, tańce, do obrzędów i zwyczajów.

Wykroczenie poza zainteresowanie ustną twórczością ludową, tak wyraźne w przedstawionych wyżej programach-instrukcjach badawczych oraz w działalności Wincentego Pola, ważne, bo wyznaczające zakres etnografii jako kształtującej się dyscypliny naukowej, uzyskało szersze wsparcie. Zmian w przyjmowanych dotąd priorytetach badawczych domagali się między innymi Karol Kremer i Wojciech Korner Stattler.

Pierwszy z nich nawoływał do poznania „chat naszych włościan”, a także innych ludowych obiektów materialnych. Argumentował:

Jeśli więc uznajemy ważność poznania naszego ludu, za pośrednictwem utworów poezji, dla czegoż działalność choćby mniej dobitną tego samego ludu, objawiona w innej sferze, ma być zupełnie zaniedbaną i lekceważoną (Kremer 1849: 554).

Artykuł Stattlera (1849) ważny jest natomiast dlatego, że zwraca uwagę na stosunek „włościan” do sztuki. Autor nie dostrzegł jeszcze wartości ludowej twórczości w zakresie sztuk plastycznych, odnotował jedynie obecność we wnętrzach mieszkań chłopskich obrazków religijnych, przede wszystkim przedstawień Matki Boskiej Częstochowskiej wytwarzanych w Częstochowie, i traktowanie ich

jako bezpośredniego przedmiotu kultu – „obrazy malowane żywymi duchami mieniono” (Stattler 1849: 126). Jeszcze inny, ważny obszar badań, włączony przeze mnie do ówczesnej etnografii, wskazał w roku 1865 Adam Adamowicz. Było nim „życie domowe”, bliskie naszej koncepcji codzienności z jej powtarzalnością i zarazem ulotnością, jako sfera życia narodowego, obejmującego nie tylko szlachtę, ale również lud i mieszczaństwo (Adamowicz 1865: 270 i in.).

Szerokie ujmowanie zainteresowań etnograficznych ujawniło się również w licznych już wówczas monograficznych opracowaniach kultury ludowej, przygotowywanych na podstawie zlokalizowanych przestrzennie materiałów z obserwacji i badań terenowych. Należą do nich Józefa Lipińskiego *Porządek obrzędu weselnego w Wielkim Księstwie Poznańskim* (1842), Eustachego Tyszkiewicza *Opisanie powiatu Borysowskiego pod względem statystycznym... z dodaniem wiadomości o obyczajach, śpiewach, przysłowiach, ubiorach ludu, gustach, zabobonach...* (1847), Józefa Jaroszewicza *Materiały do statystyki i etnografii Gubernii Grodzieńskiej. Powiat Bielski* (1848), L.D. [Ludwika Delaveaux] *Górale Beskidowi zachodniego pasma Karpat. Rys etnograficzny zwyczajów i obyczajów włościan okolic Żywca* (1851), Seweryna Goszczyńskiego *Dziennik podróży do Tatrów* (1853) oraz Ludwika Zejsznera *Wiadomości o Podhalanach*, w tegoż: *Pieśni ludu Podhalan czyli Górali tatrowych polskich* (1845). Oskar Kolberg wydaje w roku 1865 tom *Sandomierskie*, opatrzone nowym, w porównaniu z *Pieśniami ludu polskiego* (1842-1845, 1857) tytułem: *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce*. Nie prezentuje on jednak jeszcze przyjętego później przez Kolberga wzoru etnograficznej monografii regionalnej (Millerowa, Skrukwa 1982: 41 i in.; Antyborzec 2009: 187) w zakresie przyjętym przez tego badacza w omówionym wyżej *Liście*. Oddzielne miejsce zajmuje Leona Zienkowicza *Album strojów polskich* (1841) i tegoż *Lud polski albo dokładne opisanie zwyczajów, obyczajów, ubiorów jego...* (1842), stanowiące próbę pełnego ujęcia jednego z elementów kultury narodowej i całości kultury ludowej.

Warta omówienia jest praca Józefa Gluźnińskiego *Włościanie polscy uważani pod względem charakteru, zwyczajów, obyczajów i przesądów*, napisana w roku 1847, a wydana przez Wójcieckiego w roku 1856, w jego „Archiwum Domy”, a także, o zupełnie zresztą innym charakterze, praca Antoniego Nowosielskiego [Antoniego Marcinkowskiego] *Lud ukraiński* z roku 1857.

Józef Gluźniński, praktyk i teoretyk rolnictwa, był dokumentalistą kultury wiejskiej, nie zainteresowanym w wyznaczaniu zakresu problematyki etnograficznej; nie używał zresztą nazwy etnografia. Godny jest uwagi z kilku przede wszystkim powodów. Po pierwsze, praca jego, nosząca podtytuł *Włościanie z okolic Zamościa i Hrubieszowa*, choć nie jest monografią regionalną, bo nie wyznacza granic regionu i posługuje się materiałem porównawczym z innymi ziem polskich, a także Rusi i Ukrainy oraz Litwy, próbuje opisywane zjawiska określić geograficznie. Po drugie, uzupełnia dotychczasowe materiały, bowiem koncentruje się na

przedstawieniu życia codziennego i jego materialnych przejawów, między innymi pożywienia, mieszkania i ubiorów oraz związanych z tym życiem obyczajów i przesądów. Po trzecie, godna uwagi jest szczegółowość opisów, zwracających uwagę na przykład na różnice w sposobie życia chłopów zamożnych i ubogich, oraz sporządzenie większości z nich na podstawie własnych obserwacji i opowiadań chłopów.

Lud ukraiński Antoniego Nowosielskiego jest pozycją wyjątkową, także w sposobie opisu i oceny Ukraińców i kultury ukraińskiej. Została ona napisana na podstawie materiałów pochodzących głównie z Kijowszczyzny. Autor w pełni uznaje podmiotowość i autonomiczność Ukraińców i kultury ukraińskiej, określając Ukraińców mianem nie tylko „ludu” – chłopskiej warstwy społecznej, ale i „narodu” – grupy etnicznej z własną elitą – „szlachtą ukraińską”, centrum w Kijowie i własnymi wybitnymi pisarzami. Marcinkowski był zresztą tym, który jako pierwszy w polskim piśmiennictwie pozytywnie ocenił twórczość Tarasa Szewczenki (por. Boltarovič 1976: 65). Dostarczył wielu interesujących materiałów z zakresu kultury Ukraińców, dotyczących literatury ludowej, ubiorów, medycyny, tańców oraz specyfiki wyróżniających się grup burlaków i czumaków. Jego opracowanie może zatem zostać uznane za pierwszą, choć ograniczoną swoim zakresem do Kijowszczyzny, etnograficzną monografię Ukraińców. Wyjątkowość jej polega również na próbach przedstawienia zebranego materiału w szerokiej perspektywie porównawczej. Stosując ją, badacz korzysta z dorobku współczesnej sobie i dawniejszej literatury francuskiej, niemieckiej, rosyjskiej, angielskiej i polskiej. Pracę swoją traktuje jako etnograficzną – na stronach tytułowych obydwu tomów umieścił motto: „Etnografia, po spełnieniu swej materialnej misji, wkrótce poczuje potrzebę wzniesienia się do misji moralnej” z pracy Jaquesa Mattera *De l'influence des Moeurs sur les Lois et des Lois sur les Moeurs*, wydanej w Paryżu w roku 1832. Ową misją moralną jest kształtowanie poczucia jedności ludzkości. Antoni Marcinkowski uznał też doniosłą rolę etnografii w odtwarzaniu przeszłości: „Nauka etnografii stała w XIX wieku jako jedna z najważniejszych pomocniczych umiejętności do dziejów powszechnych człowieka” (Nowosielski 1857, I: 86). Jednocześnie Marcinkowski uznał Biblię za źródło mówiące wprost o historii ludzkości, a metodę porównawczą stosował bez umiaru. Wierzenia i inne elementy kultury ukraińskiej porównywał z kulturami ludów starożytnych: Hebrajczyków, Egipcjan, Chińczyków, Greków, Rzymian, a przede wszystkim Hindusów. Przyjmował bowiem koncepcję wspólnoty indoeuropejskiej i głównie zgodnie z nią interpretował podobieństwa kulturowe. Był jednak świadom zwodniczości bezkrytycznie przyjmowanej metody porównawczej; była mu potrzebna dla sformułowania komunikatu o bliskości kultury ukraińskiej z kulturami innych ludów znanych ze starożytności i współczesnych, jej nobilitacji i budowania ideologii wspólnoty kulturowej w skali globu.

Podobne nadzieje, wiązane z etnografią jako nauką odkrywającą przeszłość w każdorazowej współczesności, z Marcinkowskim podzielał Cyprian Kamil

Norwid. W wystąpieniu na posiedzeniu Towarzystwa Filozoficznego w roku 1861 w Paryżu, poświadczając jednocześnie ówczesną popularność terminu „etnografia” i jego wieloznaczność, mówił:

Etnografia jest jeszcze młodziutka, ale czas idzie, w którym całe dzieje świata będą czytelne dla nas przez etnografię (...). Żadna epoka, o ile co ją stanowi, nigdy nie ginie. Żaden wiek, w tym, co go stanowi, osobiście nigdy nie zginie. I nasze poczucie obecności i przytomności z tego niezaginienia wieczystego pochodzą (Vincenz 1997: 158, za Tokarska-Bakir 2000: 37).

Zainteresowanie rekonstrukcją przeszłości na podstawie materiałów terenowych i stosowanie w tym celu metody porównawczej przerzuca pomost między etnografią rozumianą jako gromadzącą informacje współczesne badaczowi i etnologią.

Etnologia

W roku 1849 Jan Rymarkiewicz, uczony, redaktor „Gazety Wielkiego Księstwa Poznańskiego”, ceniony nauczyciel szkół średnich w Poznaniu, kandydat do objęcia Katedry Historii Powszechnej na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku 1851 (Wróblewski M. 2006; Majchrowski 1982: 178), ogłosił artykuł *Nauka o narodowości, czyli ethnologia*. W piśmiennictwie polskim pojawił się nowy termin, wprowadzony do nauki europejskiej już w latach 80. XVIII wieku, upowszechniony, bo zastosowany w nazwach stowarzyszeń naukowych w Paryżu i Londynie w latach 30. i 40. XIX wieku (Vermeulen 1995: 40-41, 1996: 99-100). Nowa była nie tylko nazwa nauki, ale i przedmiot, którym miała się zajmować – narodowość, zastępująca lud. Nie była to jednak zmiana radykalna. O ludzie jako ważnej części narodu pisano bowiem od dawna. Pamiętamy przytoczone stwierdzenie Seweryna Goszczyńskiego, stosowano także zamiennie terminy „lud” i „naród”. Franciszek Henryk Lewestam w *Encyklopedii powszechnej Samuela Orgelbranda* zdefiniował lud, poza określeniem go jako warstwy społecznej, jako „część ludzkości, stanowiącą w sobie całość pochodzeniem, usposobieniami fizycznymi i umysłowym, obyczajami, językiem, cywilizacją i kolejami dziejowymi; w takim więc znaczeniu lud wyraża to samo co naród” (Lewestam 1864: 386).

Narodowość Jan Rymarkiewicz uznał za historycznie ukształtowaną, a jednocześnie niezbędną od rewolucji 1848 roku potrzebę ludzkości:

jak niegdyś o Boga – tak dziś o Narodowość – gotowa jest ludzkość w krwawe pójść z sobą zapasy (...). Narodowość stała się dziś ideałem, wedle którego wszystkie stosunki Europy, a przynajmniej Słowiaństwa, już odtąd stanowczo układać się będą (Rymarkiewicz 1849: 130).

Określił ją nie tylko jako zespół cech obiektywnych właściwych narodowi, ale również subiektywnych, takich jak przywiązanie, a ponadto „także jest świadomością i wiedzą – która w połączeniu z uczuciem dopiero prawdziwą wydaje dzielność” (1849: 136). Początki wyłaniania się nauki o narodowości dostrzegł w założeniu uniwersyteckich katedr zajmujących się słowiańszczyzną w Paryżu, Berlinie, Wrocławiu i w Charkowie. Odnosił zwrot, w znanej mu historiografii niemieckiej, od nauki skoncentrowanej na dziejach państw ku wskazującej na postęp narodów. Cieszył go rozwój w Polsce rozważań nad narodem: Adama Mickiewicza, a przede wszystkim przedstawicieli filozofii narodowej, takich jak Karol Libelt i Bronisław Trentowski.

Niezwykle interesująca, a jednocześnie trwała była zaproponowana przez Jana Rymarkiewicza koncepcja etnologii jako dyscypliny naukowej. Etnologia zajmować się ma porównywaniem i syntetyzowaniem materiałów oraz formułowaniem praw dotyczących narodowości. Dostarczać tych materiałów powinna etnografia, dotąd pozostająca w ramach geografii. Domaga się jej uzupełnienia: „A jak obok historii powszechnej istnieje filozofia dziejów, tak obok etnografii powinna powstać filozofia etnografii, która godnie historiozofii odpowiadać powinna” (1849: 135). Określa zakres i cele etnologii:

Etnologia, zabiera próżną dotąd między etnografią a historiozofią przestrzeń i stanowi niezbędne i konieczne w łańcuchu onych ogniwo. Jest ona szczytem etnografii, a podstawą historiozofii i ma to powołanie, żeby z naturalistycznych i empirycznych materiałów etnografii, na drodze systematycznego badania i koniecznego rozumowania odsłonić normalną, organiczną narodowości przyrodę; żeby wznieść się na stanowisko historiozoficzne i okazać we wszystkich narodowościach zastosowaną tę samą niezmienną narodowości budowę, ten sam organiczny proces jej życia i cel ostateczny (Rymarkiewicz 1849: 135).

Ubolewa nad brakiem oddzielnej katedry uniwersyteckiej dla tejże nauki (1849: 134).

Wewnętrzna struktura etnologii przedstawiana przez Rymarkiewicza jest nader zróżnicowana. Dzieli ją na „ogólną, czyli teoretyczną” i „zastosowaną, czyli praktyczną”. Celem etnologii ogólnej jest zajmowanie się przed narodowymi początkami narodowości, określonymi, podobnie jak to czynił Pol, mianem „rodowości”, dalszymi etapami jej rozwoju oraz ujawnianiem jej istoty. Etnologia „praktyczna” utożsamiona została z etnografią, a jej zadania widzi autor w „przedstawianiu, na ogólnym zrębie narodowości, szczególnego organizmu narodowości danej, jak u nas np. narodowości polskiej” (1849: 142). Nie miejsce tutaj na szerszą prezentację projektu etnologii zaproponowanego przez Rymarkiewicza. Inspiracje czerpał zapewne z prac uczonych niemieckich, takich jak Karl Vollgraff, oraz z polskiej filozofii narodowej. Jego zasługą jest wprowadzenie

nie do piśmiennictwa polskiego terminu „etnologia”, powiązanie jej ze studiami etnicznymi i narodowościowymi oraz dostrzeżenie dwóch poziomów studiów etnologicznych: etnografii jako nauki empirycznej, gromadzącej materiały oraz etnologii jako nauki porównawczej, zajętej syntetyzowaniem materiałów i formułowaniem praw.

W rok po ukazaniu się pracy Jana Rymarkiewicza anonimowy autor, tym razem we Lwowie, publikuje artykuł *Kilka słów o etnologii*. I w tym artykule przedmiotem zainteresowania jest naród. Zapytuje: „Czymże jest naród? Czym społeczeństwo całe?” (*Kilka...* 1850: 675). Narody potrzebują nauki o sobie. Stwierdza, że nie wystarczą „kroniki” – dokumenty historyczne. Należy objąć badaniami „Mowę, zwyczaje, wyznania religijne, przeznaki moralne, przeznaki fizyczne, pomniki ziemskie... ze skutków do przyczyn się cofnąć...” (1850: 676). Charakteryzuje etnologię: „etnologia nie ogranicza się, jak to mylnie mniemają niektórzy, rozgatunkowaniem plemion ludzkich, względnie tylko na dostrzeżone różnice fizyczne” – nawiązując w ten sposób do utożsamiania etnologii z nauką o rasach, właściwemu stowarzyszeniom etnologicznym z pierwszej połowy XIX wieku we Francji i Anglii. „Chodzi tu jeszcze – kontynuuje – o anatomię porównawczą pod względem moralnym. Jakie, któremu z plemion, właściwe są przymioty albo wady” (1850: 676), podkreśla zatem aspekt porównawczy etnologii. Zainteresowani tymi zagadnieniami „uczeni wieku XIX zabrali się szczerze około etnologii, w zamiarze odkrycia i systematycznego uszykowania rozmaitych rodzin plemienia ludzkiego” (j.w.). Autor nie pragnie zajmować się ogólnymi problemami etnologii: „Nie jest moim zamiarem przetrząsać tutaj uczone rozprawy Blumenbachów, Schlötzerów, Humboldtów itd.” (j.w.). Kieruje uwagę ku możliwościom wykorzystania etnologii w sprawach narodowych polskich: „Jako Polacy dowieść mamy świata: żeśmy nie przybyłce na ziemi naszej, żeśmy nie lichego rodu włóczęgi; że ta poważna rodowita postać, którąśmy po naszych odziedziczyli praojcach, tych samych cnot obywatelskich godłem jest i poręką” (1850: 677).

Rozważania o charakterze uznanym przez nas za „etnologiczny”, a więc dotyczące ludów ujmowanych porównawczo, uwzględniające zarówno historię, jak i teraźniejszość, odnaleźliśmy już u Wincentego Pola, a przede wszystkim u Antoniego Marcinkowskiego, uprawiane tam pod nazwą etnografii. Ten sam termin zastosowany został w pierwszym w polskim piśmiennictwie podręczniku etnologii, dziele Jeana Juliena d’Omaliusa d’Halloy’a opublikowanym pod dwoma tytułami: *O plemionach rodzaju ludzkiego czyli krótki zarys etnografii* oraz bliższym oryginałowi *O rasach ludzkich czyli zasady etnografii* (1852). Etnografia definiowana jest w nim podobnie jak etnologia, jako „opisanie narodów [które – Z.J.] ma na celu wykazanie podziału rodu ludzkiego stosownie do cech naturalnych, jako to kształtu ciała i koloru skóry i stosownie do własności towarzyskich: języka, pochodzenia historycznego i religii” (1852: 1) i zbliża się do szeroko ujmowanej

antropologii. Autor, wybitny geolog belgijski, prekursor ewolucjonizmu, wśród cech pozwalających na wyodrębnienie grup ludzkich pierwszeństwo daje cechom związanym z biologią człowieka:

Podział ludzi na rasy koniecznie musi się opierać na przymiotach naturalnych, stanowiących główną zasadę podziału etnograficznego... Większość etnografów opierała swoje wnioski na faktach czerpanych z historii i języka. Niedokładność tego poglądu doprowadza często do wielkich błędów (d'Omalius d'Halloy 1852: 4).

Podręcznik, poza częścią wstępną, dostarcza omówienia podziału ludzkości na rasy, „plemiona”, „szcypy” i „narody”.

Tłumaczem podręcznika, a jednocześnie autorem obszernego wstępu i części przypisów jest W.P., najprawdopodobniej Wacław Przybylski, przyrodnik wileński i działacz polityczny z powstania styczniowego, co nie zostało jednakże odnotowane w jego biografii (Kieniewicz 1968: 107-109). Również jego zdaniem „Etnografia, gatunkując ludzkie plemiona i ustawiając narody w nierozzerwalnym łańcuchu, gdzie każdy zajmuje miejsce odpowiednie swemu wykształceniu organicznemu, tworzy z całej ludzkości wielką rodzinę” (W.P. 1852: XXI). Wyraźniej jednak, w porównaniu z J.J. d'Omalusem d'Halloy'em, obok celu etnografii/etnologii, jakim jest śledzenie historycznego kształtowania się narodów, wskazuje na konieczność badania ich współczesności. Stwierdził: „Drugą stroną poszukiwań etnograficznych jest określenie teraźniejszego stanu narodu, jego życia towarzyskiego, stopnia wykształcenia i rozwinięcia fizycznego, zależnego od miejscowości” (W.P. 1852: XII). Jedną z zasług tłumacza jest spolszczenie kilkuset etnonimów i zebranie ich w „Spisie alfabetycznym narodów” (d'Omalius d'Halloy, 1852: 133-138). Artykuły przynoszące informacje o ludach świata, tłumaczone lub napisane przez autorów polskich, w tym zesłańców, były już liczne. Warto zwrócić uwagę na przeglądowe opracowanie Andrzeja Kucharskiego, mające w tytule „etnografię”, przedstawiające klasyfikację językowo-etniczną ludów tureckich, oparte na pracach niemieckich i rosyjskich (Kucharski 1854).

Odróżnienie etnografii od etnologii, na innych jednakże zasadach od tych przyjętych przez Jana Rymarkiewicza, odnajdujemy w haśle „etnografia” napisanym dla *Encyklopedii powszechnej Samuela Orgelbranda* przez Lewestama. Termin „etnologia” potraktowano w nim, za badaczami angielskimi, jako równoznaczny z „antropogeografią”, zakwalifikowaną do nauk przyrodniczych:

Etnologia zapatruje się na plemiona i ludy jedynie jako na odmiany i dalsze odcienia rasy, jako na gatunki zoologiczne rodzaju człowieka; przeciwnie etnografia, rozwijająca się obecnie w gałąź nauki historycznej, uważa ludzi w narodach, a więc jako społeczności związane wspólnie węzłami duchowymi (Lewestam 1861: 464).

Antropologia

Od dawna antropologia, również w Polsce, obejmowała swoimi zainteresowaniami człowieka jako istotę należącą zarówno do świata natury, jak i kultury. Tego zdania był Jędrzej Śniadecki, a także Józef Jasiński, który nazwę „antropologia” umieścił w tytule swojej pracy i zdefiniował ją jako „naukę o własnościach człowieka fizycznych i moralnych [społecznych – Z.J.]” (Jasiński 1818: V). Łączenia poszukiwań „fizjologicznych” między innymi z „etnograficznymi” domagał się również Stanisław Rzewuski (1830: 338 i n.).

W połowie XIX wieku jedynym świadectwem stosowania nazwy „antropologia” i wiedzy o związanym z nią kierunku badań było nierozbudowane hasło zamieszczone przez Lewestama w *Encyklopedii powszechnej Samuela Orgelbranda*. Antropologia została w nim określona jako „nauka o człowieku, czyli nauka o naturze duchowej i fizycznej rodu ludzkiego”, nauka niezwykle rozległa, obejmująca wiele dyscyplin przyrodniczych i humanistycznych, w tym etnografię (Lewestam 1859: 970).

W luźnym związku z tak rozumianą antropologią pozostawała powszechna praktyka gromadzenia w pracach etnograficznych/ludoznawczych danych dotyczących zarówno cech kulturowych, jak i fizycznych „ludu”. Nieco później bowiem poznano poglądy, które głosił Paul Broca, anatom i paleontolog, założyciel w roku 1859 Towarzystwa Antropologicznego w Paryżu. Włączył on etnologię i etnografię do antropologii i uznał, że tworzą razem „najbardziej szlachetną ze wszystkich nauk, bo mającą za swój przedmiot ludzkość” (Wróblewski T. 1969: 18 i in.; Voget 1975: 134). Przyczyn zainteresowania się w pracach etnograficznych cechami fizycznymi ludu poszukiwać należy zatem gdzie indziej. Można je odnaleźć w oddziaływaniu idei fizjokratyzmu, uznających chłopów za wymagający troski środek produkcji, w specyfice etnograficznych prac terenowych, w trakcie których przedstawiciele ludu jawili się tak w postaci fizycznej, jak i wyposażeni w cechy kulturowe, a przede wszystkim w niezwyklej popularności fizjonomiki i frenologii, dostrzeżonej przez Zbigniewa Liberę (1995: 146-147). Do zbierania danych „o postaciach i fizyonomiach” pospólstwa zachęcał już Hugo Kołłątaj w znanym liście z roku 1802 (1810: 39). Wacław Przybylski, uznawany przeze mnie za tłumacza i autora wstępu do dzieła J.J. d’Omaliusa d’Halloy’a, pisał:

Codzienne przykłady nas przekonują o silnym wpływie wewnętrznej istoty człowieka na jego organizm (...) Wyraz bowiem twarzy związany jest ściśle z panującymi w człowieku skłonnościami, które przez ciągle powtarzanie piętnują się na mięśniach i skórze twarzy nieomylnymi rysami (...). P. Broussais, profesor frenologii w Paryżu, dowiódł różnej organizacji czaszki u zbrodniarza i u człowieka cnotliwego (W.P. 1852: XXXI).

Ku etnologii/antropologii kulturowej jako dyscyplinie naukowej

Kierunki zainteresowań o charakterze etnologicznym/antropologicznym, uprawiane na ziemiach polskich w połowie XIX wieku, zachowują swoją autonomię, podkreślaną wyborem odrębnego przedmiotu i problematyki badań oraz nazwy. Jednocześnie wiele je łączyło. Studia nad literaturą ludową dzieliły z etnografią przedmiot badań, jakim był lud, i przy świadomości związków twórczości ustnej z szerszym kontekstem kultury stały się częścią etnografii – „nauki o ludzie” w terminologii Seweryna Goszczyńskiego, bowiem termin „ludoznawstwo” nie był jeszcze upowszechniony. Etnografia z kolei, nie rezygnując z badania literatury ludowej, o którą zapytywała w instrukcjach, koncentrując się na ludzie – warstwie społecznej ważnej społecznie i politycznie oraz dostępnej empirycznie, obok tego zainteresowaniami swoimi objęła narodowości i ludy świata. Te ostatnie obiekty i problemy ujmowane były przecież w pracach Wincentego Pola oraz w podręczniku *O plemionach rodzaju ludzkiego czyli w krótkim rysie etnografii* i stanowiły przejście do etnologii. Najbardziej rozbudowaną, a jednocześnie nowoczesną i trwałą koncepcję połączenia różnych kierunków zainteresowań przedstawił Rymarkiewicz w swoim projekcie etnologii. Lud – warstwa społeczna nie został w nim wymieniony, pojawił się tylko, i to marginalnie, jako „kmiotkowie” stanowiący część narodu. Przedmiotem badań stała się „narodowość”, nie tylko polska oraz „ludy” – grupy etniczne, które „nie miały wszystkich rozczołń narodowości” (Rymarkiewicz 1849: 140). Etnologia Jana Rymarkiewicza obejmowała etnografię jako poziom i etap badań związany z gromadzeniem materiałów. Taką miała być „etnografia narodu polskiego”, łączona z pracami Pola (1849: 143). Jedyne projektem była także koncepcja „antropologii” przedstawionej w haśle z *Encyklopedii powszechnej Samuela Orgelbranda* przez Franciszka H. Lewestama, obejmującej zakres najszerszy, bo poza naukami przyrodniczymi „cały prawie obszar dziejów i etnografii, filologii i nauk politycznych, filozofii i teologii, sztuk pięknych itd.” (Lewestam 1859: 970). Początki podobnie rozumianej antropologii odnaleźć można w okresie późniejszym, wraz z powstaniem Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w roku 1873 i pracami Izzydora Kopernickiego.

Unaukowienie poszczególnych kierunków zainteresowań było już wyraźne. Ryszard Berwiński przyjął postawę krytyczną wobec przedmiotu badań, jakim był lud, jego literatura i wierzenia, i domagał się udoskonalenia metod gromadzenia materiałów i ich interpretacji. Metodę porównawczą stosował, mało krytycznie, Nowosielski, był jednak świadom jej niebezpieczeństw. Publikowano instrukcje badawcze pomocne w zbieraniu materiałów i pozyskiwaniu współpracowników. Powstawały cenne zbiory ikonograficzne dotyczące kultury ludowej, między innymi akwarele, rysunki i akwaforty Kajetana Wawrzyńca Kielisińskiego (Błachowski 2002: 9 i n.). Dążono do wypracowania i zdefiniowania ważnych

pojęć: ludu – warstwy społecznej, narodu i narodowości, ludu – grupy etnicznej, rodu – grupy etnograficznej i przednarodowej jednostki genealogiczno-etnicznej. Tworzono koncepcję etnograficznej monografii regionalnej. Dostrzeżono wartość ciągłości badań i zwrócono uwagę na ich historię. Nawiązywano kontakt z przedstawicielami europejskiej myśli naukowej i publikowano tłumaczenia ich prac.

W warunkach braku państwa narodowego z ogromnym trudem tworzone instytucje naukowe. Rolę ich spełniały między innymi niektóre czasopisma, dalekie jednak jeszcze od specjalizacji, publikujące etnograficzne instrukcje badawcze oraz artykuły o treściach etnologicznych. Ważna była *Encyklopedia powszechna Samuela Orgelbranda*, w której opublikowano hasła informujące o etnografii/etnologii i antropologii. Była ewenementem, ukazywała się w latach 1859-1868, również w czasie powstania styczniowego i pozyskała około 150 współpracowników ze wszystkich zaborów (Michalski 1977: 228-229), w tym wielu zaangażowanych w rozwój i popularyzację etnologii, takich jak Bliziński, Kolberg, Krupiński, Kowalewski, Kraszewski, Lewestam, Marcinkowski, Sobieszczański, Wiszniewski i Wójcicki. Wiedziano o powstających w Europie muzeach etnograficznych. W Wilnie, w Muzeum Starożytności założonym w roku 1855 przez Eustachego Tyszkiewicza, powstał w roku 1862 pierwszy dział etnograficzny, w którym znalazły się eksponaty dostarczone z Kronsztadtu z ekspedycji morskiej dookoła świata (Mizerniuk 2004: 608 i n.). Wytwory kultury ludowej, eksponowane już na licznych wystawach rolniczo-przemysłowych (Bujak 1975: 16 i n.), nie tworzyły jeszcze kolekcji muzealnych. Sprzyjała zainteresowaniom etnologicznym/antropologicznym działalność Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Lwowie, Towarzystwa Naukowego Krakowskiego oraz innych stowarzyszeń naukowych i społeczno-kulturalnych. Najważniejsze jednak w zakresie instytucjonalizacji były wykłady Wincentego Pola z etnografii na Uniwersytecie Jagiellońskim w latach akademickich 1850/1851 i 1851/1852 (Niemcówna 1923: 13). Niedostatek wsparcia instytucjonalnego dla nauki spowodował, że stopień jej profesjonalizacji był nieznaczny. Zupełnie nieliczni, na przykład Pol, znajdowali zatrudnienie, w krótkich okresach, w instytucjach naukowych.

Zainteresowania etnologiczne/antropologiczne w połowie XIX wieku, tak przecież wielokierunkowe i intensywne, nie przekształciły się jednak w dyscyplinę naukową. Były zróżnicowane i rozproszone, niekiedy ograniczały się do projektów, nie miały możliwości stabilizacji w oparciu o instytucje naukowe. Stworzyły natomiast podstawy sprzyjające ich rozwojowi i połączeniu na przełomie XIX i XX wieku w dyscyplinę naukową – etnologię/etnografię, zawsze jednak daleką od jednolitości.

Słowa kluczowe: etnografia, etnologia, antropologia, antropologia kulturowa, studia nad literaturą ludową, historia polskiej etnologii

LITERATURA

Adamowicz A.

1865 *Badacze domowego życia Polski*, „Biblioteka Warszawska” 25: 1, s. 271-282.

Antyborzec E.

2009 *Monografie regionalne Oskara Kolberga. Założenia i realizacja* (maszynopis pracy doktorskiej obronionej w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej UAM w Poznaniu).

Babicz J.

1966 *Wstęp (Uwagi nad materiałami do etnografii północnych stoków Karpat Wincentego Pola)*, w: Wincenty Pol, *Prace z etnografii północnych stoków Karpat*, wydał, komentarzami i mapą zaopatrzył J. Babicz, Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, s. 10-84.

Berwiński R.

1854 *Studia o literaturze ludowej ze stanowiska historycznej i naukowej krytyki*, t. 1, 2, Poznań: nakładem autora, Druk. L. Merzbach.

Bieńkowski W.

1956 *Poprzednicy Oskara Kolberga na polu badań ludoznawczych w Polsce. Podłoże społeczne początków etnografii polskiej*, Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

1977 *Etnografia*, w: B. Suchodolski, J. Michalski (red.), *Historia nauki polskiej*, t. 3, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 721-737.

Błachowski A. (red.)

2002 *Zapomniane skarby. Stroje ludowe Polski i Ukrainy w rysunkach J. Głogowskiego i K.W. Kielisińskiego*, Informator wystawy, Toruń: Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Etnograficznego, Lwów: Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego.

Boltarovič Z.Ė.

1976 *Ukraina w doslidžennâh pol's'kih etnografiv XIX st.*, Kiïw: Vidavnictvo „Naukova Dumka”.

Brzozowska-Komorowska T.

1982 *Ryszard Berwiński (1819-1879)*, w: H. Kapeliś, J. Krzyżanowski (red.), *Dzieje folklorystyki polskiej, 1864-1918*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 11-24.

Bujak J.

1975 *Muzealnictwo etnograficzne w Polsce (do roku 1939)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Etnograficzne” 8.

Burszta J.

1973 *Oświecenie i romantyzm a słowiańska etnografia i folklorystyka*, „Lud” 57, s. 5-32.

Dzieduszycki M.

1860 *Co się komu należy. Słowo o p. Kornelu Ujejskim i p. Wincentym Polu*, Lwów: nakładem autora.

Fischer A.

1947 *Ryszard Wincenty Berwiński (1819-1870)*, „Lud” 37, s. 141-159.

- Gluziński J.
1856 *Włościanie polscy uważani pod względem charakteru, zwyczajów, obyczajów i przesądów, z dołączeniem przysłów powszechnie używanych*, w: K.W. Wójcicki (wyd.), *Archiwum domowe do dziejów i literatury krajowej*, Warszawa, s. 399-576.
- Goszczyński S.
1844 *Wyjątki z rzeczy o góralach tatrzańskich*, „Rok... pod względem oświaty, przemysłu i wypadków czasowych” 2: 9, s. 1-25.
- Górski R.
1970 *Lwowskie*, w: H. Kapeluś, J. Krzyżanowski (red.), *Dzieje folklorystyki polskiej 1800-1863. Epoka przedkolbergowska*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 299-357.
- Jasiewicz Z.
2006 *Etnolodzy i etnologia polska przełomu XX i XXI wieku. W poszukiwaniu tożsamości zbiorowej*, w: M. Brocki i in. (red.), *Kultura profesjonalna etnologów w Polsce*, Wrocław: Katedra Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Wrocławskiego, s. 11-37.
- Jasiński J.
1818 *Antropologia o własnościach człowieka fizycznych i moralnych*, Wilno: nakładem Józefa Zawadzkiego.
- Kieniewicz S.
1968 *Przybylski Wacław*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 29, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 107-109.
- Kilka słów...
1850 *Kilka słów o etnologii*, „Pamiętnik Literacki” (Lwów) 1: 29, s. 675-690.
- Kluczycki J.
1844 *Myśl względem ułożenia i zebrania historii pojedynczych parafii i kościołów trojga obrządków w Galicji, z poglądem na statystykę, historią i etnografią kraju, na poezję, charakterystykę i całe wewnętrzne życie ludu i narodu*, Biblioteka Naukowego Zakładu im. Ossolińskich, t. 11, s. 229-235.
- Kolberg O.
1865 *Do Redakcji „Biblioteki Warszawskiej”. List otwarty*, „Biblioteka Warszawska” 1, s. 306-308.
- Kołataj H.
1810 *List H.K. do T.M. z Olomuńca dnia 15 lipca 1802 pisany*, „Pamiętnik Warszawski” 2: 4, s. 27-42.
- Kopernicki I.
1885 *O etnografii i etnologii, ich przedmiot, rozwój i znaczenie naukowe dla encyklopedyi wychowawczej*, w: J.T. Lubomirski i in. (red.), *Encyklopedia wychowawcza*, t. 3, Warszawa: Gebethner i Wolff, nadbitka, s. 1-25.
- Kremer K.
1849 *Niektóre uwagi o ważności zabytków sztuk pięknych na ziemi naszej*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim złączonego” 1, s. 546-560.
- Kucharski A.
1854 *Etnografia Turków i ich pobratymców*, „Biblioteka Warszawska” 3, s. 548-561.

Lewestam F.H.

- 1859 *Antropologia*, w: *Encyklopedia powszechna Samuela Orgelbranda*, t. 1, Warszawa: S. Orgelbrand, s. 970.
 1861 *Etnografia*, w: *Encyklopedia powszechna Samuela Orgelbranda*, t. 8, Warszawa: S. Orgelbrand, s. 464-465.
 1864 *Lud*, w: *Encyklopedia powszechna Samuela Orgelbranda*, t. 17, Warszawa: S. Orgelbrand, s. 386.

Libera Z.

- 1995 *Lud ludoznawców: Kilka rysów do opisanja fizjognomii i postaci ludu naszego, czyli etnograficzna wycieczka po XIX wieku*, w: A. Posern Zieliński (red.), *Etnologia polska między ludoznawstwem a antropologią*, Poznań: Drawa, s. 137-152.

Majchrowski S.

- 1982 *Wincenty Pol. Szkic biograficzny*, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.

Michalski J.

- 1977 *Warunki rozwoju nauki polskiej w latach 1795-1862*, w: B. Suchodolski (red.), *Historia nauki polskiej*, t. 3, red. J. Michalski, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 3-351.

Millerowa E., Skrukwa A.

- 1982 *Oskar Kolberg (1814-1890)*, w: H. Kapełus i J. Krzyżanowski (red.), *Dzieje folklorystyki polskiej, 1864-1918*, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, s. 25-103.

Mizerniuk N.

- 2004 *Z historii Muzeum Starożytności w Wilnie*, „Przegląd Wschodni” 9: 3(35), s. 605-656.

Niemcówna S.

- 1923 *Wincenty Pol jako geograf*, Kraków: Księgarnia Geograficzna „Orbis”.

Nowosielski A. [Marcinkowski A.]

- 1857 *Lud ukraiński, jego pieśni, bajki, podania, klechdy i.t.d....*, t. 1, 2, Wilno: Teofil Glücksberg.

d’Omalius d’Halloy J.J.

- 1852 *O rasach ludzkich czyli zasady etnografii*. Przekład z francuskiego W.P., Wilno: nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego.

Pol W.

- 1847 *W przeszłym moim liście...*, Biblioteka Naukowego Zakładu im. Ossolińskich, t. 1, s. 662-669.
 1850 *Kolej prelekcji geografii powszechnej* (rkp), Oddział Rękopisów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, sygn. 1396, d.
 b.r. *Rozprawy z nauk przyrodniczych* (rkp), Oddział Rękopisów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, sygn. 1517.
 1851a *Północny wschód Europy pod względem natury*, Kraków: nakładem autora, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego.
 1851b *Rzut oka na północne stoki Karpat*, Kraków: Drukarnia „Czasu”.
 1869 *Z niskiego i szerokiego Beskidu*, w: *Obrazy z życia i natury*, ser. 1, *Północny Wschód Europy*, t. 1, Kraków: nakładem Towarzystwa Przyjaciół Oświaty, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, s. 197-228.

- 1870 *Puszczyki Mazowsza*, w: *Obrazy z życia i natury*, ser. 2, *Północny Wschód Europy*, t. 2, Kraków: nakładem Towarzystwa Przyjaciół Oświaty, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 237-273.
- 1877a *Dwie prelekcje o potrzebie wykładu geografii handlowej (prelekcje z 24 i 28 marca 1866 roku)*, w: *Dzieła prozą*, t. 3, Lwów: nakładem F.H. Richtera, Drukarnia W. Manieckiego, s. 139-171.
- 1877b *Geografia Ziemi Świętej*, w: *Dzieła prozą*, t. 3, Lwów: nakładem F.H. Richtera, Drukarnia W. Manieckiego, s. 227-287.
- 1877c *Rzut oka na umiejętności geografii ze stanowiska uniwersyteckiego wykładu*, w: *Dzieła prozą*, t. 3, Lwów: nakładem F.H. Richtera, Drukarnia W. Manieckiego, s. 119-135.
- 1878 *Historyczny obszar Polski. (Pięć listów do Duchinińskiego)*, w: *Dzieła prozą*, t. 5, Lwów: nakładem F.H. Richtera, Drukarnia W. Manieckiego, s. 3-136.
- 1960 *Pamiętniki*, oprac. Karol Lewicki, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- 1966a *Górale Czuchonkowie*, w: J. Babicz (wyd.), *Prace z etnografii północnych stoków Karpat*, Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, s. 95-140.
- 1966b *Kilka rysów do opisanie Huculów na Bukowinie*, w: J. Babicz (wyd.), *Prace z etnografii północnych stoków Karpat*, Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, s. 141-182.
- 1966c *O rodzie*, w: J. Babicz (wyd.), Wincenty Pol, *Prace z etnografii północnych stoków Karpat*, Wrocław: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, s. 183-194.
- Posern-Zieliński A.
- 1973 *Kształtowanie się etnografii polskiej jako samodzielnej dyscypliny naukowej (do 1939 roku)*, w: M. Terlecka (red.), *Historia etnografii polskiej*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, s. 29-113.
- Rymarkiewicz J.
- 1849 *Nauka o narodowości czyli ethnologia*, „Szkola Polska” 1, s. 129-145.
- Rzewuski S.
- 1830 *Zastosowanie fizjologii do historii*, „Pamiętnik Fizycznych, Matematycznych i Statystycznych Umiejętności” 1, s. 334-345, 367-382.
- Staszic S.
- 1959 *Ród ludzki. Wersja brulionowa po raz pierwszy ogłoszona drukiem według zachowanego rękopisu*, t. 1-3, oprac. Z. Daszkowski, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Stattler W.K.
- 1849 *Myśli względem podniesienia sztuk pięknych w kraju*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim złączonego” 1, s. 125-140.
- Stocking G.W.
- 1968 *On the Limits of „Presentism” and „Historicism” in the Historiography of the Behavioral Sciences*, w: G.W. Stocking (ed.), *Race, Culture and Evolution. Essays in the History of Anthropology*, New York: The University of Chicago Press, s. 1-12.
- 1995 *Delimiting Anthropology: Historical Reflections on the Boundaries of a Boundless Discipline*, „Social Research” Winter, http://findarticles.com/p/articles/mi_m2267/is_n4_v62/ai_18229219.

- Tokarev S.A.
1966 *Istoriâ russkoj ètnografii (Dooktâbr'skij period)*, Moskwa: Nauka.
- Tokarska-Bakir J.
2000 *Obraz osobliwy. Hermeneutyczna lektura źródeł etnograficznych. Wielkie opowieści*, Kraków: Universitas.
- Vermeulen H.F.
1995 *Origins and Institutionalization of Ethnography and Ethnology in Europe and the USA, 1771-1845*, w: H.F. Vermeulen, A.A. Rolda (eds.), *Fieldwork and Footnotes. Studies in the History of European Anthropology*, London and New York: Routledge, s. 39-59.
1996 *Stowarzyszenia antropologiczne, etnologiczne i etnograficzne. Spojrzenie porównawcze*, przeł. Z. Jasiewicz, „Lud” 80, s. 99-102.
- Vincenz S.
1997 *Eseje i szkice zebrane*, t. 1, wybór i wstęp S. Vincenz, Wrocław: Wirydarz.
- Voget F.W.
1975 *A History of Ethnology*, New York: Holt, Rinehart and Winston.
- W. P. [Wacław Przybylski?]
1852 *Kilka słów od tłumacza*, w: J.J. d'Omalius d'Halloy, *O plemionach rodzaju ludzkiego, czyli krótki rys etnografii*, Wilno: nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego, s. V-XXXVI.
- Wróblewski M.
2006 *Jan Rymarkiewicz – dziewiętnastowieczny humanista*, Toruń: Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.
- Wróblewski T.
1969 *Wstęp do etnografii*, cz. 1, *Etnografia, lud, kultura*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- Zamecki S.
1988 *Pojęcie odkrycia naukowego a historia dziedziny nauki*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Zawistowicz-Adamska K.
1966 *Wincenty Pol – badacz kultury ludowej*, Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza.

Zbigniew Jasiewicz

STUDIES OF FOLK LITERATURE, ETHNOGRAPHY, ETHNOLOGY, AND ANTHROPOLOGY. INTERESTS OF THE EMERGING POLISH ETHNOLOGY/CULTURAL ANTHROPOLOGY IN MID 19TH CENTURY

(Summary)

The aim of the article is to discuss the importance of mid 19th century (1840-1865) for the development of Polish ethnology and cultural anthropology. On the basis of publications and archival materials from that time the author presents ethnological/anthropologi-

cal interests and studies. Using the terms applied at that time, the author identifies studies of folk literature, ethnography, ethnology and anthropology and indicates the subject and problems of those studies. Folk literature was no longer the main object of interest; it was more often connected with a broader scope of folk culture, studied within the framework of ethnography. A concept of ethnology that focused not on the people – a social layer, but on nationalities and peoples – ethnic groups was developed. Ethnology understood in this way comprised ethnography as an empirical science, aimed at collecting materials. The concept of anthropology as a science with the broadest scope, i.e. comprising the human being belonging to both the world of biology and culture was also known.

Polish ethnological/anthropological research was pursued on the basis of the knowledge of the achievements of European science, mainly German and French. The conditions connected with the lack of a national state were also important for the directions of studies. Besides, the lack of the national state made establishment of scientific institutions much more difficult, which, in turn, prevented professionalisation of researchers. Studies pursued in mid 19th c. did not result in the identification of ethnology/cultural anthropology as an independent scientific discipline. However, they created foundations for its emergence at the turn of the 19th c.

Key words: ethnography, ethnology, anthropology, cultural anthropology, studies of folk literature, history of Polish ethnology